

Historia Lublina w cieniu Baobabu

► **Teatr NN zbierał wspomnienia na pl. Litewskim**

► **Relacje złożą się na książkę poświęconą topoli**

Witold Michalak

w.michalak@kurierlubelski.pl

Dla jednych był tylko miejscem spotkań, dla innych milczącym świadkiem historii i przemian miasta - wczoraj przedstawiciele Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN zaczęli zbierać wspomnienia lublinian dotyczące Baobabu, drzewa rosnącego w sercu pl. Litewskiego

- To bardzo pożyteczna akcja, szczególnie gdy w ostatnim czasie tyle mówi się o potrzebie przebudowy placu Litewskiego - komentował pan Edward.

Mężczyzna podzielił się swoimi wspomnieniami dotyczącymi drzewa i placu, wspomniął o stojącej tam cerkwi, którą rozebrano w 1925 r.

Wspomnień nagranych przez przedstawicieli Teatr NN było więcej. W relacjach lublinian odżywały spotkania z dawnych



Alina Bąk zaprasza do dzielenia się wspomnieniami, których częścią jest Baobab

lat, kto inny opowiedział jak dostęp do Baobabu był niemożliwy z powodu stojących na placu odziałów ZOMO.

Lublinianie dzielili się nie tylko swoimi wspomnieniami. - Kilka osób obiecało przynieść nam stare zdjęcia Baobabu - podkreślała Alina Bąk z Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN.

Wczorajsze zbieranie wspomnień było częścią akcji

społeczno-edukacyjnej poświęconej wiekowemu drzewu w sercu miasta. Działania nie ograniczą się tylko do zbierania wspomnień. Od dzisiaj zaczyna się część edukacyjna. W szkołach i przedszkolach będą odbywać się warsztaty dotyczące drzewa.

Organizatorzy akcji Baobab uważają, że należy zachować jak najwięcej wspomnień dotyczą-

cych drzewa z placu Litewskiego, które stało się jednym z symboli miasta. Wszystkie relacje, jakie udało się zebrać przedstawicielom Ośrodka Brama Grodzka, zostaną opublikowane w Wielkiej Księdze Baobabu. Jej wydanie jest planowane na połowę października. W tym czasie w sieci powinna także pojawić się specjalna strona www poświęcona drzewu.